

ANTONINA WOJCIECHOWSKA

ur. 1929; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, targ, handel

Targ w przedwojennych Puławach

Furmanki stały, na furmance się wszystko sprzedawało. Z tego targu to się wywodzi pani Jędrych, ona też chyba Wojciechowska. Miała taki taborecik dość duży, tam parę warzyw, pęczek pietruszki, pęczek szczypiorku, coś tam i tak się handlowało. Pamiętam jeszcze te duże gary, a szczególnie gary takie żeliwne, w których sobie rozżarzali w zimnie węgiel, tak jak do żelazka drzewny węgiel był rozżarzony i tym się podgrzewali ludzie, żeby cośkolwiek jeszcze utargować. A tam był stół taki rozłożony i handlowało się, a tam dalej jakimiś produktami rolnymi. Jeśli chodzi o sprawy mięsne, to raczej w sklepach kupowane było [mięso] albo jak wspomniałam już, że każdy miał przy swoim gospodarstwie jakiegoś świniaka i tam sobie rąbnął to albo szedł po prostu do sąsiada, sąsiad zabijał: „To ja dzisiaj od ciebie wezmę ćwiartkę, ja zabiję, to ci oddam tę ćwiartkę”, w takiej formie też było. A tam wyżej to był świński targ, tam handlowali świniami, końmi, krowami, czym kto chciał, zbożem, ziemniakami.

Data i miejsce nagrania	2004-05-11, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"